

Zegadło, Grzegorz

Pruszkowska Książnica

Przegląd Pruszkowski nr 1, 27-41

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grzegorz Zegadło

dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej

Pruszkowska Książnica

Z wielkim zdziwieniem, ale i ze smutkiem konstatuje, że w dalszym ciągu przez znaczną część tak zwanych „zjadaczy chleba”, biblioteki kojarzone są z magazynem książek, które wydaje i odbiera pani bibliotekarka w znoszonym nieco fartuchu.

Z pewnością taki obraz ma swoje uzasadnienie i łatwo byłoby takie biblioteki jeszcze znaleźć.

Jednakże Pruszkowska Książnica dawno już odeszła od tego wizerunku. Nie tracąc z pola widzenia swoich podstawowych zadań, poprzez różnorodne formy działalności stale rozszerza i wzbogaca swoją ofertę skierowaną do obecnych i potencjalnych czytelników. Na szczególną uwagę zasługują tu spotkania promujące ciekawe książki, sygnalizujące nowe wydarzenia literackie, przybliżające niezwykłych a wartych poznania ludzi, czasami również koncerty. Ponieważ Biblioteka nie dysponuje własną, odpowiednią do tego celu bazą lokalową – organizujemy te wydarzenia przy pomocy zaprzyjaźnionych instytucji kultury. Korzyść z tego faktu wieloraka, bo oprócz zacieśniania bardzo cennej przecież współpracy, docieramy do różnych grup odbiorców naszych przedsięwzięć.

W 2008 roku tego typu imprez zorganizowaliśmy dla mieszkańców Pruszkowa 23. Jaki będzie rok bieżący – nie wiadomo. Ale początek wygląda obiecująco.

23 stycznia w Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego gościliśmy Tamarę Kalinowską. Artystce towarzyszyła Agnieszka Półtorak grająca na skrzypcach oraz Tomasz Kmiecik, za fortepianem.

Czarny Anioł z Piwnicy pod Baranami zaśpiewał dla nas większość piosenek ze swojej pierwszej płyty, jak również kilka nowych utworów, przewidzianych do drugiego krążka. Niezwykły klimat, jaki Artystka zdołała stworzyć w oranżerii Muzeum, zaowocował długotrwałą owacją na stojąco.



Tamara Kalinowska

Koncert został zorganizowany z inicjatywy władz Miasta.

Już w kilka dni później, bo 28 stycznia, w Klubie Pruszkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbył się wieczór poezji Zofii Mikuły.

Zofia Mikuła, z domu Dąbrowska (pseudonim Sofim) urodziła się w Pruszkowie 4 czerwca 1957 roku. Obecnie mieszka i pracuje w Warszawie. Pisze wiersze. Jak mówią inni; w ludziach i w poezji potrafi dostrzec to, co niewidoczne.

Członek Zarządu Warszawskiego Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury, obecnie pełni funkcję przewodniczącej Sekcji Literackiej Wena. Jest również członkiem redakcji pisma społecz-

no-kulturalnego Własnym Głosem.

Laureatka ogólnopolskich konkursów literackich. Wiersze publikowała w antologiach i almanachach.

We wrześniu 2008 roku ukazała się jej książka poetycka Kuriozalnie z szypułkami.



Zofia Mikuła

Tę właśnie książkę prezentowaliśmy pruszkowskim czytelnikom. A pomogli nam w tym przyjaciele poetki – Izabela Filipek oraz Czesław Ganda. Stworzyli we troje mały spektakl słowno-muzyczny, gdzie dwie poetki rozmawiały ze sobą poezją o poezji, a w tle słyszeliśmy dźwięki fletu Czesława Gandy. Spotkanie prowadził Leszek Żuliński, krytyk literacki, poeta, publicysta i felietonista. Od niedawna – również mieszkaniec Pruszkowa.

18 lutego 2009 roku, również w Klubie Pruszkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, już po raz trzeci została wręczona Nagroda Literacka imienia Księdza Twardowskiego.

Pruszkowska Książnica od początku istnienia Nagrody jest głównym organizatorem uroczystości jej wręczenia – a począwszy od tego roku, również reprezentantem Kapituły – w osobie Grzegorza Zegadło, wyróżnionego zaproszeniem do tego szacownego grona.

Nagroda Literacka im. Księdza Twardowskiego przyznawana jest za najciekawszy, zdaniem Kapituły, tom poezji wydany w roku poprzedzającym jej przyznanie.

W tym roku otrzymał ją Andrzej Bartyński, poeta z Wrocławia, za tom wierszy Piętnaście dni w Dusznikach a nasz dom w Polanicy.

Jak co roku, w Klubie PSM zgromadzili się miłośnicy poezji, nie tylko Księdza Twardowskiego. Wiersze Laureata czytał aktor – Artur Barczyński.

W tym roku do Nagrody nominowano czołówkę polskich poetów oraz ich książki:

Stefana Jurkowskiego („Codzienny plac zabaw”),
Wojciecha Kassa („Wiry i sny”),
Kazimierza Nowosielskiego („Kamień dla utrudzonego”),
Wiesława Trzeciakowskiego („Błękitne ciała”),
Tadeusza Chabrowskiego („Mnisi czyli nierymowane strofy o cnotach”),
Ireny Komar-Pursy („Skradzione jutro”),
Andrzeja Bartyńskiego („Piętnaście dni w Dusznikach a nasz dom w Polanicy”).



Andrzej Bartyński

Ostatecznie o przyznaniu Nagrody zdecydowało głosowanie.

Przewodniczący Kapituły, ksiądz Janusz Kobierski odczytał uzasadnienie werdyktu, w którym mówił:

... Pierwszy poziom poezji Andrzeja Bartyńskiego ukazuje powszednią rzeczywistość, wyrażoną najczęściej językiem kolokwialnym. Opisuje nierzadko wydarzenia najzwyklejsze, słownictwem właśnie potocznym. Ale wiemy też, i tak jest w przypadku tej poezji, że potrafi być ona wielopłaszczyznowa, przez to wieloznaczna, alegoryczna. Pamiętamy, że Andrzej Bartyński nosi w sobie dziedzictwo poezji większe, niż poeci młodszy, wychowani na nieco innych wzorcach. I te nawiązania, aluzje, odniesienia... jakie w poezji Andrzeja Bartyńskiego znajdujemy, podnoszą ją na poziom sztuki.

Jest ponadto tym poetą, który bardzo świadomie zwraca uwagę na stronę wokalną słowa. Muzyczność, jak i malarskość poezji Bartyńskiego jest funkcją jego życiowej sytuacji.

Jest kontynuatorem polskiej tradycji poetyckiej...

Andrzej Bartyński urodził się 25 maja 1934 r. we Lwowie

Ukończył filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim. W latach 1943-44 był żołnierzem Armii Krajowej. Torturowany przez gestapo, utracił podczas przesłuchań wzrok. Od 1945 r. przebywa we Wrocławiu. Debiutował jako poeta w 1956 r. na łamach czasopisma studenckiego „Życie Uniwersytetu”.

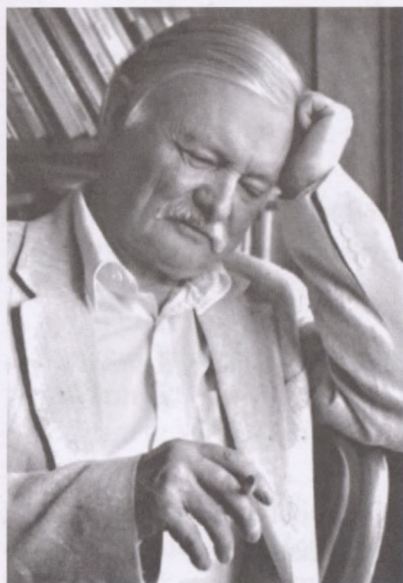
Twórczość:

„Dalekopisy” (1957)

„Zielone wzgórza” (1960)

„Komu rośnie las?” (1965)

„Ku chwale słońca” (1974)



Zbigniew Jerzyński

„Gdzie Rzym, gdzie Krym,
gdzie bar Cin-Cin” (1977)

„Wojna. Wyspa. Skarabeusz”
(1982)

Marzec rozpoczęliśmy od spotkania z pruszkowiakiem.

3 marca (znów w Klubie PSM) gościliśmy Zbigniewa Jerzyńskiego. Niezwykle ciepłe, wzruszające spotkanie miało niecodzienny przebieg.

Po wyznaniu naszego Gościa, że słuchowisko radiowe jest Jego ulubionym gatunkiem literackim, w którym wyraża się najpełniej – wysłuchaliśmy radiowej adaptacji sztuki „Kto wyprowadzi psa”.

Następnie Poeta opowiadał o sobie i swojej twórczości, związkach z Pruszkowem, czytał swoje wiersze.

Uczestnicy spotkania mieli również okazję usłyszeć wybrane eseje z tomu „Katalog życia i śmierci albo przygody pojęć”.

Absolwent Liceum Tomasza Zana w Pruszkowie mówi o sobie bez fałszywej skromności:

„Urodziłem się 9 maja 1938 roku w Warszawie. Studiowałem Filologię Polską na Uniwersytecie Warszawskim. Debiutowałem poezją w Nowej Kulturze (1957). Debiut książkowy w 1963

„Lokacje” – poezje.

W kolejnych latach wydałem m.in. następujące książki: „Kwiecień; „Realność”, „Coraz słodszy piołun”, „Modlitwa do powagi”, „Przesłanie”, „Wiersze wybrane”, „Erotyki”, „Moment przesilenia”, „Bo myśl z siebie zaczęta”, „Wybór wierszy”, „Małe rapsody”, „Pieczęcie”, „Iskrą tylko” (dramat) – nagroda na Międzynarodowych Targach Książki w Lipsku, „Wędrownka w słowie” (eseje – nagroda Księgarzy), „Listy do Edyty”, „A potem już nie”, (mały wybór wierszy).

Dramaty:

„Tropy”, „Iskrą tylko (ok. 200 przedstawień w Teatrze Dramatycznym w Warszawie), „Kto wyprowadzi psa”, „Rozmowy istotne.

Widowiska telewizyjne:

mi.in. „Widmo nocnej podróży”, „Gorący ślad”, „Księżyc w ruinach”, „Nike 43”, „Kłosa pochylone”.

Słuchowiska radiowe:

m.in.: „Kosztele”, „Syzyf”, „Odejście poety”, „Gasnące kolory”, „Fromborska baszta”, „Dzwonek”, „Pojednanie”.

Opracowałem i napisałem wstępy do książek następujących autorów:

Mirona Białoszewskiego, Jana Lechonia, Jana Kochanowskiego, Osipa Mandelsztama, Anny Achmatowej, Rainera Marii Rilkego, Barbary Sadowskiej, Bohdana Wrocławskiego.

Opracowałem i napisałem wstęp do Antologii „Poeci wyklęci” (od Villona do Morrisona). Przez kilka dziesięcioleci systematycznie zajmuję się krytyką literacką, poza tym napisałem około 500 felietonów.”

Święty Franciszek rozmawia z ptakami

Wojciechowi Siemionowi

Mój drogi panie Czyżyku, i ty panie Wróblu,
bardzo boli mnie to, co we mnie jest człowiekiem.

Pani śmigła, Jaskółko,
rozsuń nade mną obłoki.

Wcale nie boję się trudu, kropli potu, ni łez,
ale pani Jaskółko, jak bardzo chciałbym się unieść.

Przestrzenie wolniejsze od snu, przestworza,
szerokie przestworza.

Słyszę ciebie Skowronku, słyszę ciebie Słowiku,
gdyby człowiek przemówił

tak czystą i słodką mową.

Witaj mi bracie Sępie.

Witaj mi siostrzo Wrono.

Oddam ci Sępie wątrobę.

Oddam ci Wrono śmierć.

Prezentujemy jednak nie tylko znanych i uznanych. Kolejnym naszym wspólnym gościem w Klubie PSM był Zbigniew Masternak – prozaik, autor scenariuszy filmowych, pochodzący z Piórkowa (Góry Świętokrzyskie), obecnie mieszkający w Puławach.

Masternak studiował prawo na UMCS w Lublinie, następnie filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim. Debiutował w 2000 roku na łamach Twórczości, od tamtej pory publikuje w najważniejszych tytułach prasy literackiej.

Młody pisarz pracuje nad autobiograficznym pięcioczęściowym cyklem powieściowym „Księstwo”. W marcu 2006 roku wydał drugą część cyklu zatytułowaną „Niech żyje wolność”. Pierwszy tom „Chmurolap” ukazał się 5 grudnia 2006 r.

W 2005 roku na podstawie jego opowiadania Stacja Mirsk powstał film, którego Zbigniew Masternak był współproducentem. Obraz ten otrzymał Grand Prix na IX Krakowskim Festiwalu



Zbigniew Masternak

Filmowym „KRAKFFA”. Adaptację filmową Niech żyje wolność przygotowuje dla TVP reżyser Andrzej Barański.

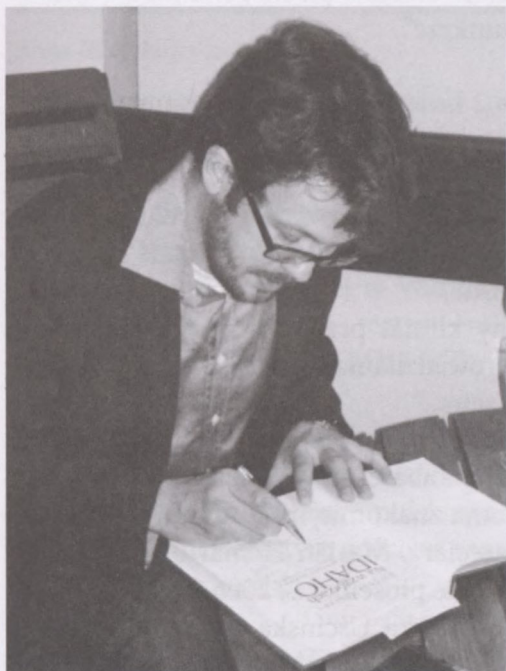
Do kategorii tych „mniej znanych” (ale, chyba już niedługo...) możemy też zaliczyć Bartosza Marca, młodego dziennikarza Rzeczpospolitej.

Jest on autorem znakomitej biografii Bronisława Zielińskiego – tłumacza literatury amerykańskiej, przyjaciela Hemingwaya, Capote'a i Steinbecka. Jego książka „Na wzgórzach IDAHO:”, opowieść o Bronisławie Zielińskim, tłumaczu i przyjacielu Ernesta Hemingwaya oraz on sam byli naszymi gośćmi 26 marca. Spotkanie odbyło się w Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego, a poprowadził je Gerard Połczyński.

Gawędę Autora uzupełnili swoimi wspomnieniami goście specjalni – Misia i Tomasz Zielińscy, dzieci Bronisława oraz aktor – Zbigniew Dziduch, który ilustrował ją czytаныmi fragmentami książki.

Bronisław Zieliński wychował się w domu otoczonym pierścieniem drzew, w resztówce majątku Żbików. Przed wojną ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. We

wrześniu 1939 walczył w 1 Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego. Do stał się do sowieckiej niewoli, z której uciekł. Brał udział w Powstaniu Warszawskim. W 1947 został aresztowany i osadzony w więzieniu na Mokotowie, skąd go przeniesiono do Rawicza i zwolniono w 1950 roku. Jako tłumacz zadebiutował w 1951 i tak rozpoczęła się jego przygoda z literaturą angielską i amerykańską. Korespondował z Capotem i Hemingwayem, który nawet zaprosił go do swojej posiadłości,



Bartek Marzec

gdzie wspólnie polowali. Capote w jednym z listów zastrzegł, że tylko Bron może przełożyć na polski jego najsłynniejsze dzieło „Z zimną krwią”.

Książka podobała się nie tylko nam:

„Fascynująca lektura – Bartek Marzec przedstawia ciekawą, a mało znaną postać wielkiego miłośnika i tłumacza literatury amerykańskiej. Wiele się nauczyłem z tej pięknej książki – nie tylko o Bronisławie Zielińskim, duchowym spadkobiercy II Rzeczypospolitej, ale także o Erneście Hemingwayu i Trumanie Capote – pisarzach, których prozę spolszczył.

Budzi mój podziw sposób, w jaki autor połączył świetny warsztat reporterski z gruntowną wiedzą literaturoznawcy.”

Tak pisze o książce Martin Pollack – pisarz i tłumacz, autor „Ojcobójcy” i „Śmierci w bunkrze”.

Już w tydzień później, bo 2 kwietnia, znów w Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego gościliśmy Annę Mieszkowską. Pani Mieszkowska odwiedziła Pruszków po raz kolejny.

W lutym 2007 roku zaprosiliśmy ją w związku z wydaniem przez Wydawnictwo MUZA SA jej wzruszającej książki o Irenie Sendlerowej – „Matka dzieci Holocaustu”.

Tym razem, w magiczny klimat przedwojennych kabaretów i teatrzyków rewiiowych wprowadziła nas ostatnia książka Autorki „Jestem Jarosy! Zawsze ten sam...”

Anna Mieszkowska kontynuuje w niej swoje od lat trwające zainteresowania polską sceną kabaretową okresu międzywojnia, które zaowocowały już dwoma znakomitymi tytułami w Wydawnictwie MUZA – „Ja, kabareciarz. Marian Hemar od Lwowa do Londynu”, 2005 oraz „Była sobie piosenka...”, 2006.

Spotkanie prowadziła Agnieszka Uścińska – doktorantka Instytutu Sztuki PAN.



Anna Mieszkowska

Podczas zajmującej rozmowy obu pań, Autorka zdradziła nam, jak doszło do powstania opowieści o Księżu Kabaretu, osłoniła nieco tajemnic warsztatu, opowiedziała kilka anegdot, a przy okazji odbrązowiła legendę Jarosy'ego.

Anna Mieszkowska jest absolwentką wydziału Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie. Od wielu lat gromadzi dokumentację polskiego teatru emigracyjnego. Współpracuje z Archiwum Emigracji (UMK) w Toruniu i Polską Fundacją Kulturalną w Londynie.

Publikuje w „Pamiętniku Teatralnym” i w „Archiwum Emigracji”. Pisze hasła teatralne dla encyklopedii i słowników (WEP, Słownik biograficzny teatru polskiego, Polski Słownik Biograficzny). Jest również częstym gościem w audycjach literacko-muzycznych Polskiego Radia.

W wydawnictwie MUZA S.A. ukazały się jej cztery książki:
„Matka dzieci Holocaustu. Historia Ireny Sendlerowej”, 2004, 2007

- „Ja, kabareciarz. Marian Hemar od Lwowa do Londynu”, 2005
- „Była sobie piosenka...”, 2006
- „Jestem Jarosy! Zawsze ten sam”, 2008

Opisując działalność Biblioteki w zakresie upowszechniania kultury, nie sposób nie wspomnieć chociaż o jej dwóch sztandarowych, cyklicznych imprezach. Mowa tu oczywiście o Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim im. C. K. Norwida oraz Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim im. K. I. Gałczyńskiego „O Złote Pióro Watermana”. Pierwszy z nich, który już dawno przestał być jedynie ogólnopolskim, a stał się ogólnoświatowym (w tym roku wiersze Polaków m.in. ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Niemiec i Francji), obchodzi właśnie siódmą edycję. Z niecierpliwością czekamy na tomik wierszy pokonkursowych.

Konkurs recytatorski organizowany jest przez Pruszkowską Książnicę po raz piąty.

Biblioteka zajmuje się również działalnością edytorską. Podjęliśmy się niełatwego zadania opublikowania możliwie jak największej ilości pruskowianów, wspomnień wybitnych mieszkańców naszego miasta, jak również poważnych opracowań dotyczących jego historii.

Na szczególną uwagę zasługuje tu nasze ostatnie osiągnięcie – praca Zdzisława Zaborskiego „Trwaliśmy przy Tobie Warszawo. Historia konspiracji i walki VI Rejonu »Helenów« Pruszków-Piastów-Ursus-Sękocin”

Zdzisław Zaborski urodził w Pruszkowie 5 lutego 1925 r. w rodzinie, gdzie patriotyzm i praca społeczna stanowiły fundament rodzinnej tradycji. Ojciec Zdzisława był przed pierwszą wojną światową żołnierzem I Polskiego Korpusu Wschodniego gen. Dobrowa-Muśnickiego, potem instruktorem w Polskiej Organizacji Wojskowej. Jako ochotnik uczestniczył w walce o Lwów, w załodze

TRWALIŚMY PRZY TOBIE, WARSZAWO



**HISTORIA KONSPIRACJI I WALKI
VI REJONU „HELENÓW”
PRUSZKÓW-PIASTÓW-URSUS-SĘKOCIN**

pociągu pancernego „Śmiały”, który przybył na odsiecz obrońcom Lwowa. W 1920 r. uczestniczył w walkach na froncie Litewsko-Białoruskim. W latach 1922 – 1939 był dyrektorem technicznym Fabryki Ołówków „St. Majewski Tow. Akc.,” która to firma stanowiła wzór postawy obywatelskiej, zwłaszcza w czasie okupacji niemieckiej, kiedy prowadziła na wielką skalę działalność socjalną na rzecz pracowników i ich rodzin. Również Matka Zdzisława – Maria z Wolframów – pochodziła z rodziny znanej w Pruszkowie z działalności społecznej i dobroczynnej. Zdzisław, po ukończeniu szkoły powszechnej i dwóch klas Gimnazjum im. T. Zana, zdał w

czasie okupacji maturę typu matematyczno-fizycznego na tajnych kompletach w Pruszkowie. Wyższe studia ukończył po wojnie na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie uzyskując stopień magistra inżyniera i pracował w Warszawie w biurach projektowych dla przemysłu.

W maju 1943 roku, po przeszkoleniu wojskowym, został zaprzysiężony jako żołnierz Armii Krajowej i skierowany do drużyny dyspozycyjnej sztabu VI Rejonu „Helenów”. Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim udając się ze sztabem do Lasów Sękocińskich. W 1978 roku wstąpił do środowiska byłych żołnierzy Armii Krajowej Rejonu „Helenów”-Pruszków. Tu zainteresował się historią i swą działalność w zarządzie środowiska skoncentrował na dokumentowaniu etosu Armii Krajowej. W latach 1994-96 pracował w składzie Komitetu Redakcyjnego Zeszytów Historycznych „Na przedpolu Warszawy”, wydawanych przez Okręg Warszawa Powiat Światowego Związku Żołnierzy AK. Napisał, wydaną w 2004 r., książkę „Tędy przeszła Warszawa” na temat obozu przejściowego „Dulag 121”. Jest przewodniczącym Komisji Historycznej. Organizował szereg wystaw i seminariów historycznych związanych tematycznie z propagowaniem historii Armii Krajowej, jak również był inspiratorem tworzenia miejsc pamięci narodowej na terenie dawnego VI Rejonu AK.

Ze wstępu Autorów:

Praca niniejsza jest spuścizną kombatantów Armii Krajowej dla młodego pokolenia Polaków. Nie aspiruje ona do dzieła historycznego w skali całego narodu. Opisane są tutaj dzieje walki niepodległościowej synów i córek „małych ojczyzn”, kilku miejscowości podwarszawskich, zawsze ściśle związanych ze stolicą. Ich działalność konspiracyjna była zaledwie drobnym elementem w potężnej machinie oporu społeczeństwa polskiego przeciw najpotężniejszej w owym czasie armii świata.

Nazwiska przedstawionych tu bohaterów, nieobecne na kartach Wielkiej Historii, niechże będą zapamiętane przez pokolenia ich następców, niech staną się dla nich wzorem, dumą, powodem do refleksji w chwilach wahania. (...)

„Historia VI Rejonu »Helenów«” stanowi (...) pierwszą część trylogii okupacyjnej „Miasta nad Utratą”.

Druga część to „Orliki – historia pruszkowskiego plutonu” (Z. Łosiewicz–Chmurowa, Wyd. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Sienkiewicza w Pruszkowie, 2006),

część trzecia to „Tędy przeszła Warszawa”, mówiąca o obozie przejściowym „Duląg 121”, Z. Zaborskiego, Wyd. Askon, Warszawa, 2004.”

Nasza Biblioteka musi być i powoli taką się staje – biblioteką nowoczesną.

Już kilka lat temu uruchomiliśmy w Pruszkowie pierwsze publiczne punkty dostępu do internetu. Liczba tych punktów stale się zwiększa i w chwili obecnej wynosi 20. Trwają też intensywne prace zmierzające do stworzenia katalogu elektronicznego, do którego wszyscy będą mieć dostęp za pośrednictwem internetu. W niedalekiej przyszłości zostanie też usprawniona i skomputeryzowana obsługa czytelników, jak również pozostałe procesy biblioteczne.

I gdzież tu miejsce dla zgrzebnego fartuszka?...

